

VII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

#### **■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 165)**

z dnia 19 czerwca 2013 r.



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 165)

19 czerwca 2013 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, oraz posła **Andrzeja Gałazewskiego (PO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– informację o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag (COM(2013) 293, 295, 302, 303, 305, 308, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 359, 360, 362, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 390, 391, 392, 394, 395, 396, JOIN(2013) 14, 17),

– w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 roku informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Zatrudnienia, Polityki Społecznej, Zdrowia i Ochrony Konsumentów (20 i 21 czerwca 2013 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach ( COM(2011) 608, COM(2007) 603, COM(2012) 617, COM(2012) 131, COM(2012) 614, COM(2008) 426, COM(2012) 788, COM(2012) 369, COM(2012) 542, COM(2012) 541, COM(2011) 866, COM(2013) 168, COM(2011) 348, COM(2011) 684, COM(2011) 877, COM(2012) 254, COM(2011) 452, COM(2011) 453, COM(2011) 118),

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, które odbędzie się w dniu 24 czerwca 2013 r. oraz w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 roku informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych (24 czerwca 2013 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach,

– w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 roku informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych (25 czerwca 2013 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach, (COM(2012) 388, COM(2011) 403),

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, które odbędzie się w dniach 27 i 28 czerwca 2013 r.,

– w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku Wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie zawarcia Umowy ramowej o wszechstronnym partnerstwie i współpracy między Wspólnotą Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Indonezji, z drugiej strony COM(2013) 230 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Serafin** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Radosław Mleczek** podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Igor Radziejewicz-Winnicki** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Dominik Sybilski** główny specjalista w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji, **Lidia Retkowska** dyrektor departamentu Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych, **Paweł Zdun** starszy specjalista w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego, **Ewelina Fałkowska** starszy specjalista w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego, **Jolanta Kędra** doradca prawny w Najwyższej Izbie Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych, **Agata Jackiewicz**, **Joanna Heger**, **Joanna Kowalska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Justyna Łacny**, **Marcin Fryźlewicz** i **Dobromir Dziewulak** – eksperci ds. legislacji w Biurze Analiz Sejmowych.

**Przewodniczący poseł Andrzej Gałazewski (PO):**

Do czasu przyścia pani przewodniczącej będę ją zastępował. Serdecznie witam członków Komisji, przedstawicieli rządu i towarzyszące im osoby oraz przedstawicieli instytucji centralnych. Posłów do Parlamentu Europejskiego dzisiaj nie ma.

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Przypominam o zasadach, jakie zwyczajowo się u nas ukształtowały – są ograniczenia czasu wypowiedzi. Już nie będę powtarzał tej formuły. Salę mamy zarezerwowaną do godziny 13.00, w związku z tym musimy tak przeprowadzić to posiedzenie, żeby o 13.00 opuścić salę.

Czy są uwagi do porządku obrad? Nie słyszę. Przechodzimy do rozpatrzenia pkt I, czyli informacji o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty UE: COM(2013) 293, 295, 302, 303, 305, 308, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 359, 360, 362, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 390, 391, 392, 394, 395, 396, JOIN(2013) 14, 17). Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie zgłaszają uwagi? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych powyżej dokumentów. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt II, czyli rozpatrzenia w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 roku informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Zatrudnienia, Polityki Społecznej, Zdrowia i Ochrony Konsumentów, która odbędzie się w dniach 20 i 21 czerwca 2013 r. w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Zwracam państwu uwagę, że wszystkie dokumenty znajdujące się w agendzie rady były już przedmiotem obrad Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Jednocześnie zwracam uwagę, że do dokumentów COM(2012) 369 oraz COM(2012) 614 znajdujących się w częściach do dyskusji Sejm RP przyjął uchwały uznające dokumenty za niezgodne z zasadą pomocniczości.

Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Radosława Mleczkę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, pana Igora Radziejewicza-Winnickiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia, oraz chwilowo nieobecną panią minister Agnieszkę Kozłowską-Rajewicz, pełnomocnika rządu ds. równego traktowania kobiet i mężczyzn. Proszę pana ministra Mleczkę o zabranie głosu.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Radosław Mleczko:**

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, pokrótce, ponieważ mamy w agendzie dokumenty, które były już wcześniej omawiane i procedowane, miałem okazję udzielać informacji Wysokiej Komisji dotyczących stanowiska rządu w powyższych sprawach. Chciałbym może zwrócić tylko uwagę, że w odniesieniu do sprawy, która dla MPiPS ma szczególne znaczenie, a mianowicie do dyrektywy dotyczącej egzekwowania dyrektywy dotyczącej delegowania pracowników, podczas tej Rady przyjmujemy jedynie raport z postępu prac. Polska konsekwentnie prezentuje swoje stanowisko w odniesieniu do pracowników delegowanych. Jak państwo wiedzą, to jest ponad 200 tys. delegowań. Jesteśmy krajem, z którego tych delegowań jest najwięcej. Zarówno ze względu na zachowanie tej możliwości, jak również swobodny przepływ osób stoimy na stanowisku wzmocnienia współpracy administracyjnej pomiędzy państwami członkowskimi, ale w taki sposób, żeby ta nowa, dyskutowana na forum Rady dyrektywa nie utrudniała delegowania pracowników i nie tworzyła barier dla tego delegowania.

Polska w tym względzie reprezentuje stanowisko, które nie tylko ze względu na tę dużą liczbę delegowań jest artykułowane w sposób tak konsekwentny i stanowczy, ale również ze względu właśnie na podstawowe prawa związane ze swobodą przepływu osób i to, że korzystanie z możliwości delegowania pracowników jest utrwaloną instytucją w UE.

Poza tym będziemy również przyjmować podejście ogólne w odniesieniu do dwóch dokumentów, a mianowicie rozporządzenia PE i Rady w sprawie Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji, a także podejście ogólne w sprawie minimalnych wymogów służących zwiększeniu mobilności pracowników dzięki ułatwieniom nabywania i zachowywania dodatkowych uprawnień emerytalnych. Będą również przyjmowane informacje dotyczące raportu z postępu prac w odniesieniu do pozostających we właściwościach i kompetencjach pełnomocnika rządu ds. równego traktowania kobiet i mężczyzn dokumentów związanych z udziałem kobiet w zarządzie, a także dyrektywy równościowej, o której mieliśmy również okazję podczas kilku posiedzeń Komisji dyskutować. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):**

Dziękuję bardzo. Czy pan minister Radziejewicz-Winnicki miałby ochotę zabrać głos? Proszę bardzo.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Igor Radziejewicz-Winnicki:**

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, państwo ministrowie, szanowni państwo. Ja bardzo krótko. W zakresie trzech aktów prawnych, które procedujemy, ten pierwszy budzi najwięcej kontrowersji i emocji, czyli dyrektywa tytoniowa. Tutaj udało się przekonać, można powiedzieć, że prawie pewne jest, że wyłączone z działania dyrektywy będą dodatki technologiczne, w tym cukier, co jest bardzo ważne dla polskiego przemysłu. W naszej strefie geograficznej tytoń, który produkujemy, wymaga takiego dodatku. I to jest bardzo istotne.

Po drugie prezydencja irlandzka zaproponowała przyjęcie *general approach* w postaci takiej, która jest nieakceptowalna z punktu widzenia stanowiska przyjętego przez rząd i ustaleń, których dokonujemy regularnie. W związku z powyższym wygłosimy sprzeciw wobec tej propozycji. Polska jest za utrzymaniem dużej wielkości ostrzeżeń obrazkowych. Jednak przede wszystkim jest przeciwna próbie zakazu produkcji papierosów cienkich i tych z dodatkami aromatyzującymi, w szczególności mentolu. To dyrektywa tytoniowa.

Druga sprawa to dyrektywa w sprawie badań klinicznych produktów leczniczych stosowanych u ludzi. I tu warto powiedzieć, że zgodnie z sugestią Wysokiej Izby zaproponowaliśmy szereg doprecyzowań i włączeń do art. 32 w sposób taki, by w najwyższy możliwy sposób chronić interes zdrowotny i bezpieczeństwo osób, które mają stać się uczestnikami badania klinicznego w sytuacji, kiedy ze względu na swój stan zdrowia nie są w stanie wyrazić świadomej zgody na włączenie do tego badania. Zaproponowaliśmy szereg uściśleń takich, które między innymi powodują, że będzie to dostępne tylko i wyłącznie wówczas, kiedy nie ma innej alternatywnej metody, wtedy, kiedy ist-

nieją wyraźne przesłanki, że takie działanie jest korzystne dla zdrowia tej osoby, tylko i wyłącznie pod warunkiem poinformowania Komisji Bioetycznej.

Trzeci dokument dotyczy projektu dyrektywy w sprawie wyrobów medycznych służących do diagnostyki pozaustrojowej. Co do zasady popieramy całokształt projektu przedstawionego przez Komisję, wraz ze znaczną częścią poprawek zgłoszonych w trakcie prac PE, ale te działania i te poprawki mają charakter głównie przeciwdziałający podniesieniu kosztów dla wytwórców i dla podmiotów gospodarczych. I to ze strony MZ wszystko. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):**

Dziękuję bardzo. Rozpoczynamy dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Dwie osoby się zgłosiły: pani przewodnicząca Fotyga i pan poseł Sellin. Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

**Posel Anna Fotyga (PiS):**

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, mam pytania dotyczące dyrektywy tytoniowej. Zostaliśmy poinformowani, że na poziomie PE został zawarty kompromis w sprawie tej dyrektywy. Czy państwo mają jakieś informacje i prosiłabym o informacje, jakie elementy ten kompromis zawiera. Czego on dotyczy?

I również komentarz dotyczący badań klinicznych. Panie ministrze, trzeba sobie zdawać sprawę, z jakim poziomem degradacji służby zdrowia mamy do czynienia w tej chwili. Żeby sprawa była jasna, ja nie jestem populistką. Ja to mówię jako dziecko lekarzy, i to rodziny lekarzy od kilku pokoleń, i również dosyć szeroko rozgałęzionej. Jest naprawdę ogromna degradacja służby zdrowia i ten obraz, który pan przedstawiał, pozwala jednak na dużą dowolność tak naprawdę wykorzystywania chorych bądź terminalnie chorych, bądź takich, którzy rzeczywiście nie są w stanie samodzielnie wyrazić zgody. Prawo i Sprawiedliwość było przeciwne takim rozwiązaniom.

**Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):**

Dziękuję. Pan poseł Sellin, proszę bardzo.

**Posel Jarosław Sellin (PiS):**

Dziękuję. Jednak chciałem dopytać o tę dyrektywę w sprawie poprawy równowagi płci wśród dyrektorów spółek, których akcje są notowane na giełdzie, ponieważ, jak sobie dobrze przypominam dyskusję, która się odbyła w Komisji w tej sprawie, to tak wyraźnie sformułowanego celu, jaki rząd tutaj sformułował, wtedy jeszcze nie było. Mianowicie, że rząd polski uważa, że nierealistyczne jest osiągnięcie 40-procentowego parytetu płciowego do roku 2020, ale uważa, że realistyczne jest 35 proc. Tylko 5 proc. mniej od tego, czego oczekuje Bruksela, w sytuacji, kiedy dziś w zarządach spółek giełdowych w Polsce jest reprezentowanych 8 proc. kobiet, a radach nadzorczych 12 proc. A więc w ciągu siedmiu lat rząd chce osiągnąć czterokrotne zwiększenie udziału kobiet w zarządach spółek i ponad dwukrotne, a nawet trzykrotne zwiększenie w radach nadzorczych.

Rząd sformułował też, co dla mnie też jest nowością i prosiłbym o wyjaśnienie tych pojęć, że to może być realistyczne, że będą temu towarzyszyły mentoring i networking. Tak cytuję: będą temu towarzyszyły mentoring i networking. Chciałbym, w związku z tym, że wokół tego dokumentu trwa taka dyskusja, czy to ma się w gruncie samo regulować, czy też ma być regulowane pod presją prawa stanowionego. Chciałbym dopytać, jak rząd chce osiągnąć ten parytet 35-procentowy, czyli czterokrotne zwiększenie w zarządach spółek, a trzykrotne w radach nadzorczych. Czy poprzez samoregulację albo uruchomienie tego mentoringu i networkingu, czy też jednak przez jakieś twarde prawo stanowione?

I drugie pytanie, jakie jest stanowisko, bo nie przypominam sobie, żebyśmy jakieś wyraźne usłyszeli podczas poprzedniej dyskusji, w sprawie tej dyrektywy organizacji przedsiębiorców polskich PCC, Konfederacji Lewiatan i Krajowej Izby Gospodarczej. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):**

Dziękuję. Zaraz pani poseł Pawłowicz. Jeszcze kontynuując wypowiedź posła Sellina, chciałem przypomnieć, że sugerowaliśmy na posiedzeniu Komisji i chyba taką przyję-

liśmy uchwałę Sejmu, żeby sprawy dotyczące wyrównania liczby osób zasiadających w radach nadzorczych i w zarządach spółek, wyrównania pod względem płci oczywiście, były domeną legislacji krajowej, a nie europejskiej. Czy coś na ten temat można powiedzieć? Pani poseł Pawłowicz, proszę bardzo.

**Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):**

Ja właśnie też chciałam przypomnieć, że na którymś z posiedzeń omawialiśmy temat parytetów i jak pamiętam, byliśmy nawet w zasadzie jednomyślni, że wszelkie parytety w gospodarce przy obsadzaniu organów spółek, zarówno prywatnych, jak i publicznych, albo publicznych, a tym bardziej prywatnych, oczywiście naruszają konstytucję. Naruszają art. 22 konstytucji, który mówi, że ograniczenie wolności działalności gospodarczej jest dopuszczalne tylko w drodze ustawy i tylko ze względu na ważny interes publiczny w drodze ustawy. Narusza to więc i wolność gospodarczą, i jednocześnie prawo własności, dlatego że jak można żądać wprowadzenia parytetów, czyli ingerencji administracyjnej ze względów ideologicznych w reguły działania ekonomicznego i w cudzą własność.

Wydaje mi się, że wyraziliśmy się jednoznacznie przeciwko i ja protestuję. To jest kolejna próba naruszenia, obejścia konstytucji, prawa własności i wolności gospodarczej, a jednocześnie narusza pewną logikę wszelkich wyborów, czy wskazywanie kandydatów do różnych organów w sposób niezakłócony, a nie przy wykorzystaniu ingerencji podbudowanej ideologicznie, czystej ideologicznie, z czym oczywiście na pewno większość przedsiębiorców się nie zgadza.

**Przewodniczący poseł Andrzej Gałazewski (PO):**

Dziękuję. Przypomnę tylko, że uchwałę o nieprzestrzeganiu zasady pomocniczości w tej sprawie Sejm RP podjął 4 stycznia 2013 roku. Dziękuję bardzo. Więcej zgłoszeń do dyskusji nie ma. Panowie ministrowie, proszę bardzo. Zaczynamy od pana ministra Mleczki, proszę bardzo.

**Podsekretarz stanu w MPiPS Radosław Mleczko:**

Panie przewodniczący, pełnomocnika rządu ds. równego traktowania reprezentuje pani Katarzyna Wolska, więc jeśli pan przewodniczący wyrazi zgodę, to oddam jej głos.

**Przewodniczący poseł Andrzej Gałazewski (PO):**

Proszę bardzo. Pani jest dyrektorem, tak?

**Prawnik w Biurze Pełnomocnika ds. Równego Traktowania Kobiet i Mężczyzn Katarzyna Wolska-Wrona:**

Nie. Jestem prawnikiem w biurze.

**Przewodniczący poseł Andrzej Gałazewski (PO):**

Aha. Bo nie wiem, jak panią tytułować. Proszę bardzo.

**Prawnik w Biurze Pełnomocnika ds. Równego Traktowania Kobiet i Mężczyzn Katarzyna Wolska-Wrona:**

Wysoka Komisjo, jeżeli chodzi o pytania, które padły, to może na początku odwołam się do kwestii negatywnej opinii Sejmu co do testu pomocniczości. W tym zakresie zgodnie z procedurą wskazaną w traktatach ta uzasadniona opinia została przekazana oczywiście do autora projektu. Ostatecznie w terminie wskazanym w traktacie tego typu negatywne opinie zostały zgłoszone przez pięć parlamentów krajowych oraz przez jedną izbę parlamentu – chodzi tu o Czechy. Jeżeli chodzi o inne parlamenty krajowe, są to: Dania, Holandia, Szwecja i Wielka Brytania. Ostatecznie nie była to wystarczająca liczba głosów, żeby zrealizować tę procedurę żółtej kartki, więc prace nad dyrektywą trwają nadal. Oczywiście autor projektu bierze pod uwagę przysłane do niego opinie, więc zostały one odnotowane.

Jeżeli chodzi o obecny stan prac grupy roboczej, należy zauważyć swego rodzaju impas. Cały czas trwa bardzo poważna dyskusja, głównie na temat podstawy prawnej samego projektu. W mniejszym stopniu jest dyskutowana kwestia treści merytorycznej. Jest problem związany z niezgodnością opinii służb prawnych Komisji Europejskiej i służb prawnych Rady Europejskiej co do podstawy prawnej. Zasadniczo istnieje

duże prawdopodobieństwo, że projekt zostanie w związku z tym odesłany, zablokowany i ponownie przekształcony.

Jeżeli chodzi o słowa, o których wspomniał pan poseł Sellin, mentoring, networking, to rząd, tak jak wskazywał w stanowisku, popierając zasadniczy cel wskazany w dyrektywie, faktycznie uważa kwotę, która została wyznaczona w projekcie, za zbyt ambitną. Natomiast uważa, że propozycja zawiera skuteczne narzędzia, które mogą faktycznie poprowadzić do zwiększenia udziału płci niedoreprezentowanej. W tym zakresie raczej nie idziemy w kierunku twardych regulacji prawnych. Natomiast z zainteresowaniem oczywiście czekamy na dalszą dyskusję na temat merytorycznej kwestii samej dyrektywy, która nastąpi prawdopodobnie dopiero po tym, jak zostanie doprecyzowana kwestia podstawy prawnej. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):**

Dziękuję bardzo.

**Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):**

Na moje pytania pani nie odpowiedziała.

**Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):**

Były jeszcze pytania do innych ministrów. Druga runda dopiero będzie.

**Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):**

Ale ja w pierwszej rundzie zadałam pytanie. Bardzo bym prosiła o odpowiedź.

**Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):**

Dobrze. Na temat uchwały pani już wszystko powiedziała, natomiast jeśli chodzi o konstytucję, to zaraz poproszę panią. Mam jeszcze pytanie do pana ministra Mleczki, czy w sprawie pytania dotyczącego opinii pracodawców ktoś z państwa odpowie? Bo było takie pytanie. Dobrze, to proszę panią mecenas o kontynuowanie, reakcję na te dodatkowe przypomnienia, jak się to ma do konstytucji polskiej.

**Prawnik w Biurze Pełnomocnika ds. Równego Traktowania Kobiet i Mężczyzn Katarzyna Wolska-Wrona:**

W opinii biura i rządu dyrektywa nie stoi w sprzeczności z konstytucją.

**Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):**

Jest różnica zdań pomiędzy panią poseł Pawłowicz a rządem, w związku z tym na tym etapie tak już zostanie.

**Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):**

I Sejmem, bo mieliśmy takie stanowisko jako Komisja.

**Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):**

Dobrze. Były pytania o ustawę, o dyrektywę tytoniową. Proszę bardzo.

**Podsekretarz stanu w MZ Igor Radziejewicz-Winnicki:**

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Rzeczywiście pominąłem to w moim krótkim wystąpieniu. Należą się wielkie słowa podziękowania dla pani europoseł Handzlik, dzięki udziałowi której Komisja Rynku Wewnętrznego przyjęła stanowisko, które jest w pełni zgodne z oczekiwaniami rządu polskiego, uznając, że rzeczywiście wprowadzenie zakazu produkcji papierosów mentolowych i papierosów cienkich spowodowałoby poważne zagrożenie dla polskiego rynku i dla plantatorów. Ale jednocześnie Komisja poparła inne elementy dyrektywy, te, które mają największe znaczenie dla ochrony zdrowia konsumentów, te, które w największym stopniu budują świadomość konsumentów czy działają edukacyjnie, tak jak duże ostrzeżenia obrazkowe. I to jest, uważamy, bardzo ważne wydarzenie. Oczywiście inne komisje dopiero będą się nad dokumentem pochylały.

Natomiast co do pytań uściślających w sprawie art. 32, dotyczącego badań klinicznych, tu w tym artykule chodziło o stany bezpośredniego zagrożenia życia. To nie są stany terminalne. To są dwa różne pojęcia. W przypadku stanów terminalnych pacjenci mogą wyrazić świadomą zgodę. To wynika z dwóch różnych kategorii medycznych. Natomiast tutaj rzeczywiście nie mogą i te uwagi, które zgłosiliśmy, w pełni dzielimy wątpliwości

i pytania, które zadała pani minister Fotyga. Przytoczę tylko kilka tych elementów, które zgłosiliśmy jako niezbędne do włączenia do tego artykułu. Mianowicie tego typu osoby mogą zostać włączone do badania klinicznego tylko wówczas, kiedy istnieje wyraźny dowód naukowy pochodzący z odpowiednich modeli badań zwierzęcych i innych badań przedklinicznych, że taka interwencja może przynieść bezpośrednią korzyść osobie, której ona dotyczy. To działanie może być dopuszczone tylko wówczas, kiedy nie ma innej możliwości rekrutacji osoby do przeprowadzenia tego typu badania klinicznego. I jest szereg innych uściśleń, których intencją jest zabezpieczenie interesu pacjentów.

Oczywiście delikatność tej materii wymaga także podkreślenia, że badania kliniczne, w tym również badania kliniczne, które odbywają się w sytuacji nagłego stanu zagrożenia życia, są konieczne dla wypracowywania i dla poznawania nowych metod udzielania bardziej efektywnie pomocy pacjentom w tym stanie. Niestety, nie ma innej możliwości potwierdzenia, że coś jest skuteczne, niż eksperyment tak rozumiany, obwarowany jednak tymi założeniami, bardzo dokładnie określonymi warunkami rekrutacji, włączenia osób do badania klinicznego w taki sposób, by zabezpieczyć ich prawa człowieka, prawa pacjenta. A przede wszystkim, żeby to było dla nich bezpieczne. I taka jest intencja tych naszych poprawek, które wnieśliśmy. Jest ich dużo. Pozwolę sobie wszystkich nie cytować, bo wszystkie są w duchu zabezpieczenia pacjentów. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Pan poseł Szczerski.

**Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):**

Dziękuję bardzo. Wydaje mi się, że jeśli chodzi o dyrektywę tytoniową, to jak pan minister już mówił o kompromisie w PE, to polityczna uczciwość wymagałaby powiedzenia, że w tym kompromisie uczestniczyli także inni, a zwłaszcza cztery poprawki złożone przez grupę KR pana posła Szymańskiego, który był bardzo aktywnym uczestnikiem tych negocjacji i kompromisu. Prosiłbym więc o minimum politycznej uczciwości. Jak już pan się powołuje na posłów z PE, którzy w tym kompromisie brali udział, to proszę o minimum przyzwoitości politycznej.

I druga rzecz. W sprawie tego parytetu, interesuje mnie kwestia, i prosiłbym może, żeby prezydium zleciło Biuru Analiz Sejmowych taką analizę, czy jest możliwe, że jeśli przyjmuje Sejm, Izba kontrolująca rząd, uchwałę o niezgodności z zasadą pomocniczości, to czy... Proszę poczekać, panie przewodniczący bez komentarza, dobrze? Skończę moją prośbę i pan powie, czy to jest bez sensu, czy nie, dobrze? Jeśli Sejm przyjmuje taką uchwałę, to czy rząd może nią być w jakikolwiek sposób niezwiązany w swoim stanowisku? Czy w Danii, Holandii, Szwecji, Wielkiej Brytanii, rządy całkowicie zignorowały uchwały swoich własnych parlamentów w tej sprawie? Bo nie chodzi o to, żeby rząd przekazał uchwałę sejmową do właściwych organów i no trudno, nie było procedury żółtej kartki, więc wszystko jest do wyrzucenia. Czy w ogóle jest możliwe, żeby rząd w swoim stanowisku ignorował opinię całej Izby, całego polskiego Sejmu i mówił, że owszem, polski parlament myśli inaczej, ale my jako rząd myślimy co innego i sobie robimy swoją własną politykę w tej sprawie. Przecież to nie jest tylko uchwała na potrzeby procedury legislacyjnej tej formalnej lizbońskiej, ale także, rozumiem, że powinna być dyrektywa dla rządu dotycząca tego, że rząd powinien na forum swoich organów UE mówić, że stanowisko Polski jest w ten sposób przez parlament wyrażone, że to jest niezgodne z zasadą subsydiarności i rząd jest przeciwny takiej dyrektywie. Przecież to jest oczywiste dla mnie, że rząd powinien być w swoim stanowisku związany uchwałą Sejmu, a nie po prostu mówić, że rząd może całkowicie zignorować uchwałę Sejmu w sprawie, w której zabiera głos. To jest przecież w ogóle jakieś pomieszanie porządku konstytucyjnego w Polsce.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

To, o czym pan poseł mówi, jest określone w ustawie w art. 13.

**Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):**

Ja pytam, czy w Danii, Holandii, Wielkiej Brytanii i Szwecji rządy w tej sprawie zignorowały całkowicie parlament.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

To jest oddzielne pytanie.

**Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):**

Właśnie prosiłbym, żeby zlecić taką analizę BAS.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Pani przewodnicząca Fotyga.

**Poseł Anna Fotyga (PiS):**

Dziękuję bardzo. Podpisuję się, pani przewodnicząca i panie ministrze, pod stwierdzeniem pana posła Szczerskiego, bo oprócz przepisów ustawowych, które absolutnie nie nakazują rządowi takiej właśnie procedury, że postępuje zgodnie z własnym widzimisię, one tego nie regulują, dobrą zasadą jednak demokracji parlamentarnych jest uwzględnianie tego typu uchwał ciał parlamentarnych, zwłaszcza że zasada pomocniczości jest jedną z fundamentalnych zasad UE, jak każdej demokracji. Więc to nie jest taka pomijalna sprawa i nie jest to powoływanie się wyłącznie na literę prawa w tym zakresie, które nie zabrania rządowi na przykład, chociaż wcale nie jestem taka pewna, tak postępować.

Mam uściślające pytanie do pana ministra, dotyczące badań klinicznych. Czy mam rozumieć z pańskiej wypowiedzi, że te uregulowania wykluczają stany terminalne, czy tak? Czy mam kontynuować? Rozumiem, że pan o tym nie mówił, ale czy również włączone są takie stany, gdzie, jak wiadomo, istnieje pewna zbieżność z bardzo intensywną opieką paliatywną również, która może utrudniać podjęcie świadomych decyzji. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Pan przewodniczący Gałażewski.

**Poseł Andrzej Gałażewski (PO):**

Chciałem zainterweniować, jeśli chodzi o taką emocjonalną wypowiedź pana posła Szczerskiego w stosunku do mnie. Nie dosłyszał pan poseł, co komentowałem. Nie komentowałem, czy pańska wypowiedź ma sens, czy nie ma sensu, tym bardziej że jeszcze pan nie skończył swojej wypowiedzi. Natomiast informowałem, że nie ma potrzeby zgłaszania tego do BAS, bo możemy sobie poradzić z odpowiedzią na to pytanie bez opinii BAS. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. Pan minister jeszcze, bardzo proszę.

**Podsekretarz stanu w MZ Igor Radziejewicz-Winnicki:**

Bardzo dziękuję. Chciałem odpowiedzieć na pytanie pani minister Fotygi. Artykuł 32 nosi taką nazwę: *Clinical trials in emergency situations*. *Emergency* to są sytuacje zagrożenia życia i to jest co innego niż stany terminalne. W stanach terminalnych – wiem, że to dziwnie brzmi, jak ktoś się nie zajmuje medycyną – kiedy wiemy o tym, że kończy się życie ludzkie, to nie jest to stan zagrożenia życia zdefiniowany w taki sposób. Tam osoby są zdolne do wyrażenia świadomej zgody i można je objąć badaniami.

**Poseł Anna Fotyga (PiS):**

Właśnie o ten artykuł mi chodziło.

**Podsekretarz stanu w MZ Igor Radziejewicz-Winnicki:**

Co do innych stanów chorobowych, w tym terminalnych, obowiązuje generalna zasada, że można włączyć osoby, które wyrażają świadomą zgodę i to pojęcie świadomej zgody jest dobrze zdefiniowane i w Polsce, i w innych systemach prawnych innych państw. Czyli tu jest kwestia świadomej zgody. W tych przypadkach nie ma możliwości, z tego powodu, że osoby są najczęściej nieprzytomne. Jeżeli to jest stan bezpośredniego zagrożenia życia, są nieprzytomne.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję. Zakończyliśmy dyskusję. Aha, pan poseł musi zabrać głos.

**Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):**

Tak, dlatego że pan przewodniczący Gałażewski powiedział, że sobie poradzimy bez BAS, więc chciałbym prosić o odpowiedź na moje pytanie. Jak to się dzieje w Danii, Holandii, Szwecji, Wielkiej Brytanii w sprawie tej dyrektywy. Skoro poradzimy sobie bez BAS, to w takim razie proszę odpowiedzieć na to pytanie.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Przedyskutujemy to na posiedzeniu prezydium. Rozumiem, że panu posłowi chodzi o przeanalizowanie nie sytuacji w Polsce, tylko w innych krajach. Myślę, że możemy o taką analizę poprosić.

Zakończyliśmy dyskusję. Dziękuję państwu i stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informacje o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Zatrudnienia, Polityki Społecznej, Zdrowia i Ochrony Konsumentów w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy.

Przechodzimy do pkt III. Teraz oddam głos panu ministrowi Piotrowi Serafinowi. Chociaż, szczerze mówiąc, patrząc na kolejne punkty, z doświadczenia wiem, że później te wszystkie sprawy nam się wymieszają, więc może pan minister łącznie by omówił, od razu pomieszał i wprowadził nas do Rady ds. Zagranicznych, Rady ds. Ogólnych i od razu też chyba mógłby pan minister powiedzieć o posiedzeniu Rady Europejskiej. Zagraniczną oddzielnie pan minister proponuje. Dobrze, bardzo proszę.

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotr Serafin:**

Dziękuję, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, zgodnie z procedurą muszę poinformować Wysoką Komisję, że na agendzie Rady ds. Zagranicznych nie ma żadnych aktów prawnych, w odniesieniu do których przyjmowane byłoby stanowisko czy to rządu, czy Wysokiej Komisji. Co do agendy tego spotkania, to mamy sześć punktów. Pierwszy jest związany ze zmianami klimatycznymi. Oczywiście możemy mówić tylko o sprawach mieszczących się w kompetencjach ministrów spraw zagranicznych, a więc innymi słowy debata w tym punkcie będzie dotyczyła dyplomacji klimatycznej – w jaki sposób ministrowie spraw zagranicznych mogą wspierać wysiłki podejmowane chociażby przez organizatorów COP, prezydencję czy polską, czy francuską na rzecz ambitnego porozumienia w sprawie polityki klimatycznej. Niewątpliwie jest tu rola dla ministrów spraw zagranicznych, żeby aktywnie zachęcać partnerów Europy do zaangażowania w procesy negocjacji klimatycznych.

Punkt drugi – Bałkany Zachodnie. I tutaj jest właśnie ten element, który nam się zbiegnie i z Radą ds. Ogólnych, i z Radą Europejską. Oczekujemy, że Rada Europejska podejmie decyzje w sprawie otwarcia negocjacji z Serbią. To jest bezpośrednia konsekwencja porozumienia, które zostało wypracowane przy udziale wysokiej przedstawiciel Ashton pomiędzy Serbią a Kosowem. I zarówno na Radzie ds. Zagranicznych, jak i Ogólnych i następnie na Radzie Europejskiej mogą zapadać decyzje. Szczegóły tych decyzji jeszcze są niedopracowane, także z uwagi na fakt, że są takie państwa członkowskie, które przed rozpoczęciem rozmów akcesyjnych z Serbią chciałyby mieć pewność, że to porozumienie uzgodnione z Kosowem jest wdrażane. To jest jedna ze spraw, która, jak sądzę, będzie omawiana na forum ministrów spraw zagranicznych i być może w jakiś sposób na forum Rady Europejskiej będzie musiała być uwzględniona. Tutaj stanowisko Polski jest przychylnie racjom serbskim i sądzimy, że ta najbliższa Rada Europejska powinna wskazać, określić datę rozpoczęcia negocjacji. Takie też, w naszym przekonaniu, jest odczucie Serbów. Kiedy podpisywali to porozumienie z Kosowem, ten ostateczny przekonujący argument, był właśnie taki, że rozpocznie się negocjacja akcesyjna.

Następny punkt agendy – południowe sąsiedztwo, w tym sytuacja w Syrii. Afganistan to punkty czwarty. Punkt piąty – proces pokojowy na Bliskim Wschodzie. Punkt szósty – partnerstwo wschodnie. Jeśli będą pytania do tych punktów, to będę liczył na wsparcie towarzyszących mi tutaj pań dyrektor.

Co do partnerstwa wschodniego to Rada ministrów ds. Zagranicznych skupi się oczywiście na przygotowaniach do spotkania ministrów spraw zagranicznych partnerstwa wschodniego przewidzianego 22 lipca. To spotkanie ma być krokiem prowadzącym do szczytu partnerstwa wschodniego w listopadzie. Jak wiemy, ten szczyt w planie maksimum powinien podjąć kilka dosyć istotnych decyzji, także z punktu widzenia całej polityki partnerstwa wschodniego w pierwszym rządzie. I to będzie, jak sądzę, również przedmiotem dyskusji na forum ministrów spraw zagranicznych. Mówimy o podpisaniu umowy stowarzyszeniowej i umowy o pogłębionej strefie wolnego handlu z Ukrainą. Ale także pojawi się w tej dyskusji i w kontekście oczekiwanych postępów w trakcie szczytu partnerstwa wschodniego kwestia liberalizacji. Może to wszystko z mojej strony tytułem wprowadzenia do tej Rady.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Pan przewodniczący Gałażewski.

**Poseł Andrzej Gałażewski (PO):**

Dziękuję bardzo. Mam pytanie, czy aktualna wewnętrzna sytuacja w Turcji wpływa na dyskusję dotyczącą partnerstwa południowego, w tym spraw syryjskich, dlatego że Turcja w konkretny sposób jest zaangażowana w konflikt, szczególnie przy granicach, a jednocześnie, powiedziałbym, opinia publiczna potępia formy rozwiązywania kryzysu wewnętrznego. Jaki to ma więc wpływ na temperaturę i zakres dyskusji? Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Pani przewodnicząca Fotyga.

**Poseł Anna Fotyga (PiS):**

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, chciałabym zapytać o polskie postulaty dotyczące sposobu prowadzenia negocjacji z Serbią. Jakie są elementy merytoryczne? Zakładam, że popieramy przystąpienie i proces negocjacyjny, ale chciałabym się zorientować, jakie elementy w opinii MSZ będą utrudniały te negocjacje i ewentualnie je przedłużały i czy jest przewidziany jakiś dokument służący dyskusji na temat procesu na Bliskim Wschodzie. To jest drugie pytanie, ale to samo dotyczy Serbii. Czy jest już jakiś wyjściowy dokument Komisji? Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Pan poseł Szyszko.

**Poseł Jan Szyszko (PiS):**

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze, spóźniłem się, ale akurat jak wchodziłem, pan minister mówił o polityce klimatycznej. W związku z tym chciałem zapytać, ponieważ zajmuje się tym MSZ, czy to będzie polityka klimatyczna rozpatrywana z punktu widzenia konwencji klimatycznej, czyli COP, bo usłyszałem, że pan będzie o tym mówił, czy też z punktu widzenia pakietu klimatyczno-energetycznego, który nijak się ma do spraw związanych z polityką klimatyczną, z konwencją klimatyczną i z protokołem z Kioto. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. Panie ministrze, bardzo proszę.

**Sekretarz stanu w MSZ Piotr Serafin:**

Dziękuję. Zacznę od ostatniego pytania. Wspominałem o tym ma samym początku. Oczywiście, dyskusja ministrów spraw zagranicznych może dotyczyć tego, co mieści się w zakresie ich kompetencji. W kontekście polityki klimatycznej ta kompetencja może polegać na wsparciu procesu negocjacji globalnych poprzez organizowanie jakiegoś systemu dyplomacji klimatycznej, to znaczy, jakiejś formy koordynacji działań podejmowanych przez ministrów spraw zagranicznych poszczególnych państw członkowskich. Koordynacji w procesie przekonywania naszych partnerów globalnych – Chin, Stanów Zjednoczonych, Brazylii i pozostałych do poważnego traktowania procesu COP, czy

to w Warszawie, czy w Paryżu, czy we Francji, gdzie się obecnie przewiduje nowe porozumienie globalne.

Co do Turcji, Serbii i Bliskiego Wschodu to poproszę panią dyrektor o wsparcie. Powiem tylko tyle, że Turcja to także proces negocjacji akcesyjnych i niewątpliwie jest tak, że w kontekście negocjacji akcesyjnych pojawiają się głosy w dyskusji na temat bardzo konkretnych rozdziałów negocjacyjnych, które można by albo ewentualnie otworzyć, albo zamknąć, że obecna sytuacja polityczna w Turcji nie jest atutem tego kraju w tych rozmowach i może sprawiać, że w tych negocjacjach, które nie przebiegają jakoś nadmiernie dynamicznie, ale nastąpiło pewne ich odblokowanie także pod względem administracji w Paryżu, teraz one doznają po raz kolejny spowolnienia. Ale może w odniesieniu do pytań bardziej szczegółowych, w jaki sposób sytuacja turecka wpływa na ocenę południowego sąsiedztwa, poprosiłbym panią dyrektor.

**Dyrektor Biura Dyrektora Politycznego MSZ Bogumiła Ordyk:**

Dziękuję, panie ministrze, dziękuję, panie przewodniczący. Szanowna Komisjo, jeśli chodzi o Turcję, kraj ten nie jest na agendzie dyskusji ministrów spraw zagranicznych w tym miesiącu. Interesujemy się oczywiście tą kwestią, obserwujemy reakcje państw członkowskich, bo jeśli sytuacja będzie się utrzymywać, nie można wykluczać tego, aby ten temat w jakiś sposób stał się przedmiotem rozważań. Oczywiście kwestia negocjacji akcesyjnych należy do kompetencji Rady ds. Ogólnych. Ministrowie ds. zagranicznych patrzyliby z perspektywy polityki zagranicznej UE na tę kwestię. To, co do nas dociera w tej chwili, to przede wszystkim racje niemieckie. One są warunkowane zbliżającymi się wyborami do Bundestagu. Jest to kwestia bardzo wrażliwa i niewykluczone, że może mieć wpływ na opinię Niemiec w sprawie procesu akcesyjnego z Turcją.

Jeśli chodzi o kwestie bliższe Radzie ds. Zagranicznych, czyli bezpieczeństwo regionalne, to w naszej ocenie zamieszki w Stambule, w Ankarze nie przekładają się generalnie na osłabienie Turcji jako partnera NATO-owskiego UE. Jeśli chodzi o bardzo delikatną sytuację w całym regionie, to Turcja przyjęła bardzo dużą liczbę uchodźców syryjskich. Sytuacja uchodźców na razie się nie zmienia. Jest zła. Ale sposób działania agend międzynarodowych nie ulega zmianie. Czyli Turcja przyjęła tych uchodźców i w miarę swoich możliwości odpowiada na ich potrzeby, ale oczywiście wsparcie międzynarodowe jest tutaj kluczowe. Czyli zarówno jeśli chodzi o kwestie zapewnienia bezpieczeństwa w bezpośrednim obszarze, jak też współpracę z UE w kwestii syryjskiej, nie widzimy tutaj znacznej zmiany w tym momencie. Oczywiście sytuacja może ewoluować. Tyle, jeśli chodzi o Turcję. Jeśli są jakieś bardziej szczegółowe pytania, to chętnie odpowiem.

Odpowiadając na pytanie pani przewodniczącej w sprawie Serbii, to 22 kwietnia Komisja Europejska przedstawiła raporty dotyczące Serbii i Kosowa i zarekomendowała warunkowo otwarcie negocjacji akcesyjnych z Serbią oraz rozpoczęcie negocjacji z Kosowem w sprawie układu o stabilizacji i stowarzyszeniu. Z naszej, polskiej, strony nie zgłaszamy uwag. Popieramy pozytywną, miejmy nadzieję, decyzję Rady. W obu kwestiach jest ona istotna dla stabilizacji Bałkanów. I oczywiście dla rozszerzenia i również wpływu UE na to, co się dzieje w tym regionie.

Jeśli chodzi o kwestie bliskowschodnie, to Rada pracuje nad konkluzjami. Jeszcze nie jest to tekst sfinalizowany. Istnieją również sprzeczne opinie państw członkowskich, jeśli chodzi o zasadność przyjmowania tekstu w tym momencie. A wiąże się to mianowicie z zaangażowaniem amerykańskim, ponieważ już wcześniej postanowiono, że UE będzie wsłuchiwać się w potrzeby Waszyngtonu. Waszyngton jest liderem rewitalizacji procesu pokojowego na Bliskim Wschodzie. Jeśli będzie taka konieczność, to UE włoży swój wkład w ten proces. Tak więc czekamy na ten tekst, czekamy na wyniki dyskusji w tej sprawie. Kluczowe są decyzje Stanów Zjednoczonych. Na najbliższe dni zapowiadane jest przekazanie planu rewitalizacji tych działań pokojowych przez sekretarza stanu Johna Kerry'ego. Tak że tyle odnotowałam. Jeśli trzeba uzupełnić, to służę.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? Pan przewodniczący Gałazewski.

**Posel Andrzej Gałazewski (PO):**

Przepraszam bardzo, skupiłem się na sprawie Turcji, a chciałbym wrócić do kwestii Syrii. Jak z punktu widzenia państw europejskich wygląda prawdopodobieństwo, jak na razie, dostawy przez Stany Zjednoczone broni dla partyzantów, czyli dla strony walczącej przeciwko prezydentowi? Ogólnie nazywamy ich partyzantami. Czy niektóre kraje UE rozważają pójście tą samą drogą i jak w tym kontekście wygląda sytuacja dostawy broni z kolei dla al-Asada przez Rosję. Czy tutaj wyścig zbrojeń na tym obszarze nie doprowadzi do zaostrzenia konfliktu, sytuacji ogólnie międzynarodowej, światowej?

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Pani przewodnicząca Fotyga.

**Posel Anna Fotyga (PiS):**

Dziękuję bardzo. Sytuacja w Syrii rzeczywiście będzie bardzo istotna, dyskusja w tym kontekście. Trudno mi powiedzieć, panie przewodniczący, czy mamy do czynienia z wyścigiem zbrojeń. W Syrii jest po prostu baza jednej ze stron, tak że w tym sensie to jest też niebezpieczne.

Mam do państwa jednak pytanie po wypowiedzi dotyczącej Turcji. Proszę mi powiedzieć, jak wygląda w tej chwili stan negocjacji. To znaczy, ile jest rozdziałów. Rozumiem, że nie musi to być bardzo precyzyjne, ale ile rozdziałów zostało już zamkniętych. Bo wiem, że inna filozofia negocjacji panuje w tej chwili niż w przypadku, kiedy my negocjowaliśmy nasze członkostwo. Ona też powodowała pewne frustracje po stronie tureckiej i wydaje mi się, że w tym przypadku UE też troszeczkę zabrnęła w ślepą uliczkę.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Proszę bardzo.

**Sekretarz stanu w MSZ Piotr Serafin:**

Jeśli pani przewodnicząca pozwoliłaby, to udzielilibyśmy odpowiedzi pisemnie na temat stanu zaawansowania, gdzie te obszary negocjacyjne są otwarte, a gdzie nie. Natomiast poprosiłbym jeszcze panią dyrektor o uzupełnienie i odniesienie się do tych pytań uzupełniających pana przewodniczącego.

**Dyrektor biura MSZ Bogumiła Ordyk:**

Turcja nie jest w agendzie Rady ds. Zagranicznych w tym miesiącu, stąd prośba o możliwość udzielenia odpowiedzi pisemnej. Jeśli chodzi o Syrię i kwestię zbrojeń, to był to dla nas bardzo trudny problem w ubiegłym miesiącu. Polska i duża grupa państw członkowskich mieliśmy duże zastrzeżenia do sposobu, w jaki zostaliśmy skonfrontowani z koniecznością zdjęcia embarga, ale stało się to faktem. Wówczas jednak państwa członkowskie porozumiały się w kwestii niepodejmowania żadnych działań do momentu zorganizowania rozmów w formacie Genewa II. To jest konferencja międzynarodowa. Cały czas mamy nadzieję, że się odbędzie. Jej uczestnikami będą i koalicja opozycyjna, i reżim syryjski. Celem tychże rozmów miałyby być wypracowanie rozwiązań w sprawie zakończenia konfliktu i jeśli to możliwe – przekazania władzy jakiemuś ciału wspólnie zbudowanemu, reprezentującemu państwo syryjskie. Nie byłoby ono zapewne ani stroną reżimową, ani stroną opozycyjną, ale rodzajem porozumienia narodowego mającym na celu zakończenie przelewu krwi w tym kraju.

Czy Amerykanie to rozważają? Były takie sygnały, że mogą rozważać, natomiast żadnych działań nikt nie podejmie i nie wydaje się w tym momencie rozsądne, aby ktokolwiek zaangażował się w tę kwestię, ponieważ to zaszkodzi procesowi pokojowemu, który i tak jest bardzo wrażliwy i niepewny.

**Posel Anna Fotyga (PiS):**

Żadne państwo Arabii Saudyjskiej?

**Dyrektor biura MSZ Bogumiła Ordyk:**

Nie mamy wpływu na to, co robią państwa arabskie, niestety. Możemy współdziałać w gronie państw zachodniego świata. Tutaj w miarę budujemy konstans. Natomiast świat arabski rządzi się swoimi regułami, niestety.

Państwa członkowskie są związane tym stwierdzeniem, że do momentu spotkania w ramach formatu Genewa II nie podejmą żadnych działań związanych z dozbrajaniem opozycji. Niektóre państwa członkowskie już w tej chwili powiedziały, że w ogóle nie przewidują takiej możliwości.

Jaka jest reakcja Rosji? Rosja broni swojego stanowiska i dostarcza pewne elementy zbrojenia. Uważając, że respektuje wszystkie reguły międzynarodowe, dostarcza tej broni w ramach podpisanych kontraktów z obowiązującą władzą. Nie czuje się tutaj związana innymi zobowiązaniami. Czy uruchomi to wyścig zbrojeń, to będzie zależało od dobrej woli wszystkich. Mamy dużą nadzieję, że konferencja genewska będzie przesileniem i zatrzymamy tę narastającą, napinającą się coraz bardziej sytuację konfliktową, i że również Rosja będzie skłonna zrozumieć racje opozycji syryjskiej. Dziękuję bardzo.

#### **Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Nie widzę więcej zgłoszeń. Zakończyliśmy dyskusję. Stwierdzam, że Komisja w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku przyjęła do wiadomości informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, które odbędzie się w dniu 24 czerwca 2013 r. oraz informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady.

Przechodzimy do pkt IV i V, bo rozumiem, że te dwa punkty możemy omówić łącznie. Bardzo proszę, pan minister Piotr Serafin.

#### **Sekretarz stanu w MSZ Piotr Serafin:**

Dziękuję bardzo. W zakresie działań o charakterze ustawodawczym mamy w agendzie najbliższej Rady ds. Ogólnych wieloletnie ramy finansowe. Wielokrotnie już ten temat omawialiśmy. Wczoraj rozpoczął się trilog, w odniesieniu do którego zarówno Komisja Europejska, jak i Rada, i, mamy nadzieję, PE wiąże nadzieje, że będzie to trilog, który ostatecznie doprowadzi do wypracowania porozumienia. To spotkanie zostało wczoraj w nocy przerwane i jest kontynuowane dzisiaj od godzin porannych, co biorę za omen czegoś pozytywnego. Mamy oczywiście nadzieję, że do dnia, w którym będzie się odbywała Rada ds. Ogólnych, te ramy porozumienia pomiędzy PE a Radą zostaną już wypracowane i że będą mogły już być w sensie formalnym również przez Radę ds. Ogólnych przyjęte.

Powiem tylko tyle, że mam wrażenie, i to będziemy widzieli także w kontekście agendy Rady Europejskiej, stawki braku porozumienia rosną. Będziemy mówili na Radzie Europejskiej na temat sposobu większego zaangażowania wspólnoty budżetu europejskiego w programy mające służyć ograniczeniu bezrobocia wśród młodych. Oczywiście takie programy nie będą mogły być wdrażane w sytuacji braku porozumienia budżetowego na lata 2014-2020. To tyle, gdy idzie o sprawy o charakterze legislacyjnym.

Na Radzie ds. Ogólnych, jeśli chodzi o sprawy nie ustawodawcze, mamy omówiony już punkt dyskusji w sprawie decyzji na temat rozpoczęcia negocjacji akcesyjnych z Serbią oraz zawarcia umowy o stabilizacji i stowarzyszeniu z Kosowem. Stanowisko Polski też już było w tym punkcie prezentowane. Pojawi się również po raz kolejny propozycja niektórych państw członkowskich dotycząca inicjatywy na rzecz demokracji, wartości podstawowych i praworządności, ocena samych prac. W tej sprawie głos zabrała także Rada ministrów spraw wewnętrznych. To, co bym odnotował z satysfakcją w tym głosie, to podkreślenie szczególnego znaczenia Rady Europy w procesie monitorowania sytuacji. Jak państwo wiedzą, staliśmy na takim stanowisku, że w odniesieniu do wartości podstawowych, praworządności, demokracji, nie ma powodu duplikowania struktur, nie ma powodu duplikowania procedur, nie ma powodu, by w Komisji Europejskiej powstawały jakieś dodatkowe zespoły, które by miały dokonywać takich ocen. Mamy w Europie instytucję, jest nią Rada Europy, która powinna w pierwszym rzędzie tego rodzaju sytuacjami się zajmować. I wreszcie mamy przygotowania do Rady Europejskiej także w tej agendzie Rady ds. Ogólnych.

Powiedziałbym, że jest duża szansa, że wyniki tej Rady Europejskiej będą miały znaczące przełożenie na rzeczywistość. Dotyczyć to będzie dwóch obszarów. Po pierwsze, o czym już wspominałem, walki z bezrobociem młodych. Jest spora szansa, że 28 czerwca

szefowie państw i rządów zgodzą się na to, by program o bezrobociu młodych, który jak państwo być może pamiętają, był częścią porozumienia budżetowego na lata 2014-2022, by on mógł zostać wdrożony przy użyciu szybkiej ścieżki już począwszy od roku bieżącego, tak by środki z budżetu europejskiego, przewidziane na siedem lat, mogły być skomasowane na lata 2014 i 2015. To bezrobocie młodych jest dzisiaj jest paneuropejską plagą i wsparcie z poziomu wspólnotowego, które oczywiście nie zastąpi wysiłków na poziomie narodowym, wysiłków na rzecz reform, strukturalnych, byłoby jak najbardziej użyteczne i jak najbardziej wskazane. I to, mam nadzieję, będzie główny komunikat tej Rady Europejskiej, o ile nastąpiłoby uzgodnienie w tej sprawie.

To jest istotne także i z polskiego punktu widzenia. W znacznej części polskich regionów poziom bezrobocia wśród młodych przekracza 25 proc. To jest takie kryterium, na podstawie którego regiony będą się kwalifikowały do dodatkowego wsparcia. To jest jedna rzecz.

Druga rzecz to kwestia wsparcia czy ułatwienia finansowania gospodarki europejskiej, zwłaszcza małych i średnich przedsiębiorstw przez Europejski Bank Inwestycyjny. Jeszcze nie mamy materiałów, nie mamy dokumentów ze strony EBI, natomiast, jak państwo pamiętają, w ubiegłym roku przyjęta była inicjatywa na rzecz wzrostu. Jednym z elementów tej inicjatywy było dokapitalizowanie EBI kwotą 10 mld euro. I ta kwota miała posłużyć do zwiększenia akcji kredytowej. Państwa członkowskie oceniają, że to zwiększenie akcji kredytowej było do tej pory niesatysfakcjonujące. Wskazują również na bariery w finansowaniu tego co dzisiaj jest pewnie jedną z najważniejszych rzeczy – to ułatwienie dostępu do kredytu małym i średnim przedsiębiorstwom. I w oczekiwaniu na dokumenty ze strony EBI mogę się podzielić z Wysoką Komisją przekonaniem, że pojawią się także pomysły, które, mamy nadzieję, będą także użyteczne, nie tylko punktu widzenia gospodarek, które są ogarnięte recesją, ale także z punktu widzenia gospodarki Polski. Polska jest jednym z istotniejszych klientów EBI.

Kolejny punkt obrad tej Rady Europejskiej, choć przyznaję, że nie oczekuję jakiejś nadmiernej dyskusji w tej sprawie, to formalne przyjęcie zintegrowanych zaleceń dla poszczególnych państw członkowskich, tego, co się po angielsku nazywa *country specific recommendations*. Myślę, że na Radzie Europejskiej i w przygotowaniach do Rady istotne będzie to, jakim językiem Rada Europejska będzie się do tych kwestii odnosiła. Postulujemy wraz z krajami Grupy Wyszehradzkiej, by to był taki język wskazujący na pewien dystans, także gdy idzie o jakość procesu wypracowywania wytycznych dla polityki gospodarczej. Ale niewątpliwie będzie miała miejsce na Radzie Europejskiej jakaś forma zatwierdzenia wytycznych dla polityki gospodarczej przedłożonych przez Komisję. Wiemy też o tym, że Wysoka Komisja miała możliwość dyskusowania bardziej szczegółowo w tej sprawie dwa tygodnie temu, także z udziałem przedstawiciela Komisji Europejskiej.

Ostatnia grupa spraw jest związana z unią gospodarczą i walutową. Tu rzeczywiście dynamika procesu przekształceń unii gospodarczej i walutowej troszeczkę wyhamowała. Myślę, że jednym z powodów, dla którego ta dynamika jest mniejsza niż się spodziewano pół roku temu czy rok temu – pierwszym i zasadniczym – jest jednak to, że kryzys w strefie euro ma za sobą już najbardziej ostrą fazę. Decyzje Europejskiego Banku Centralnego sprawiły, że ataki spekulacyjne na oprocentowanie obligacji, i szerzej na euro, ustały. To sprawia, że jest poczucie, że presja na szybkie zmiany w unii gospodarczej i walutowej jest mniejsza. A drugi powód jest pewnie związany z kalendarzem wyborczym – niewątpliwie jedną ze stron sporu w ramach strefy euro o to, w jaki sposób, jaki ma być kształt unii bankowej, jaki ma być kształt budżetu strefy euro, Niemcy które są jedną ze stron tego sporu, będą wchodziły wkrótce w fazę kampanii wyborczej. Więc to, czego w tym komponencie dotyczącym unii gospodarczej i walutowej możemy oczekiwać, to odniesienia do oczekiwanej propozycji Komisji Europejskiej, oczekiwanej pewnie w lipcu, propozycji w zakresie mechanizmu uporządkowanej upadłości banków. Nasz interes podczas tej dyskusji będzie dotyczył eksponowania znaczenia równości praw pomiędzy krajami goszczącymi i macierzystymi w kontekście właśnie mechanizmu uporządkowanej upadłości banków.

W odniesieniu do koordynacji polityki gospodarczej Rada odnotuje tylko dotychczasowe dyskusje na temat kontraktów na reformy strukturalne, kontraktów, o czym miałem już sposobność mówić Wysokiej Komisji, z którymi będzie jakaś forma solidarności finansowej powiązana. Rada Europejska zachęci również Komisję do tego, by przygotowała propozycję w zakresie koordynacji *ex-ante* najistotniejszych reform gospodarczych podejmowanych przez państwa członkowskie.

Może wyjaśnię, bo wiem, że były w tej sprawie wątpliwości – projekt decyzji Rady Europejskiej w sprawie przeanalizowania przez konferencję przedstawicieli rządów państw członkowskich zmiany do traktatu zaproponowanej przez rząd czeski dotyczący stosowania Karty Praw Podstawowych UE w odniesieniu do Republiki Czeskiej, ten dokument nie będzie rozpatrywany na czerwcowej Radzie Europejskiej, on pewnie trafi, tak to w tej chwili jest przewidywane, w październiku. Ale zobaczymy także, jakie będzie stanowisko nowego rządu w Pradze, który w najbliższych dniach, jak rozumiem, powinien się w jakiś sposób wykształtować. Bardzo dziękuję. Jestem do dyspozycji państwa posłów.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję, panie ministrze. Czy ktoś z państwa chciałby głos zabrać? Pan poseł Szczerski.

**Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):**

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, kilka rzeczy jednak wymaga od pana uściślenia, z tego, o czym pan mówił. Po pierwsze, jeśli chodzi o Radę ds. Ogólnych, to jednak jest tak, że, jak rozumiem, negocjacje, trilog, który dzieje się dzisiaj z PE w sprawie budżetu, bo PE odgrywa główną rolę, to nie jest wyłącznie sprawa natury politycznej, międzyinstytucjonalnej, tylko, jak rozumiem z dokumentu, który pan nam przedstawił. Doprowadzi on także do zmian w legislacji w kwestii rozporządzeń COM 388 i COM 403, które dotyczą wydatkowania środków europejskich. A zatem jest istotne, żeby pan nam powiedział, jaki jest stan spraw dotyczących tych kwestii dla Polski szczególnie istotnych.

Widzimy na przykład, że w stanowisku rządu jest próba wyłączenia polityk realokowanych z możliwością elastycznego budżetu, czyli *de facto* zmiany wielkości budżetu w połowie perspektywy finansowej. Czy to w ogóle jest możliwe? Na jakim etapie jest ta dyskusja? Bo to jest bardzo istotne, czy tego typu postulat da się zrealizować. To będzie zmiana prawa. To nie będzie tylko pewna umowa polityczna dotycząca tego, że będziemy iść na rękę parlamentowi, tylko rozumiem, że dokonujemy zmiany prawa, gdzie będzie wpisana możliwość zmian elastycznego budżetu europejskiego. I jeżeli rząd chce wyłączyć z tego realokowane środki, czyli te dla nas najistotniejsze, to chciałem wiedzieć, jaki jest przebieg tych negocjacji.

Drugie pytanie dotyczy tego, co tu jest również zapisane w stanowisku rządu, rozszerzenia zasobów własnych budżetu, dlatego że to też jest bardzo istotne. Jeśli to ma się znaleźć w przepisach prawa, to jest rzecz fundamentalna *de facto* dla tego rozporządzenia. Jak się okazuje, trilog zmieni po prostu prawo europejskie. Nie będzie tylko pewną umową polityczną. Chciałbym więc zapytać jednak o szczegóły dotyczące tego, jaki jest przebieg tych negocjacji, jak stanowisko rządu polskiego jest w nich prezentowane i uwzględniane.

I druga rzecz dotycząca Rady Europejskiej. Tu jest problem oczywiście, na przykład dotyczący *country specific recommendations*. Problem formalny, dlatego że znowu było tak, że na posiedzeniu, w którym uczestniczyliśmy, gdzie był komisarz Lewandowski, nie było przedstawiciela MSZ. A teraz znowu pan tutaj prezentuje tę sytuację całkowicie inaczej niż ministrowie, którzy tam prezentowali to stanowisko. Bo jednak oni do tego CSR odnosili się bardzo poważnie. W dniu 3 czerwca rząd polski dał odpowiedź na ten pierwszy plan CSR dla Polski. Chciałbym wiedzieć, co się dalej dzieje z odpowiedzią polskiego rządu z 3 czerwca i jak pan teraz, przejmując obowiązki, jak rozumiem, dyskusji nad CSR, bo to trafia na Radę Europejską, jak pan teraz tę sprawę monitoruje. Co się dzieje z naszą odpowiedzią i co się dzieje dalej z tymi rekomendacjami, które dotyczą Polski?

Trzecie pytanie dotyczy pogłębiania unii gospodarczo-walutowej. Pan powiedział o kontraktach reformatorskich. Rozmawiałem przy okazji konferencji w poniedziałek z komisarzem Lewandowskim i bynajmniej nie mówił o tym w sposób tak łagodny czy

delikatny jak pan minister dzisiaj. Dlatego że te strukturalne kontrakty są formą, jak pan to powiedział, nowej wersji wewnętrznego budżetu strefy euro. Chciałbym zapytać, jakie jest stanowisko Polski? Bo *fiscal capacity* zmieniło się obecnie w kontrakty strukturalne. Chciałbym wiedzieć, czy to mają być kontrakty finansowe na wspomagane reformy, jak powiedział komisarz Lewandowski. Ze *de facto* strefa euro sobie buduje swój własny instrument finansowania reform w krajach strefy euro. To się nazywało kiedyś *fiscal capacity*, a teraz się nazywa kontrakty strukturalne. Chciałbym zapytać w takim razie, jak się Polska do tego odnosi, bo to jest *de facto* budowanie tego, co nam zdawało się do tej pory, że nie nastąpi, czyli wewnętrznego budżetu strefy euro. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Pani przewodnicząca Fotyga.

**Poseł Anna Fotyga (PiS):**

Dziękuję. Panie ministrze, chciałam poruszyć jedną rzecz odnośnie do *country specific recommendations*. Przecież już poprzednio były przyjmowane przez Radę, więc proszę mi powiedzieć, co oznacza pańskie stwierdzenie, że jakiś rodzaj decyzji Rada będzie musiała podjąć. Czy to oznacza odejście, czyli stwierdzenie, że jednak wycofujemy się niejako w bardziej miękkiej proces? Bo rzeczywiście ta procedura była dyskusyjna, co wielokrotnie potwierdzaliśmy. To była, powiedziałabym, pewna proteza *de facto* wymuszająca pozatraktatową ingerencję Rady w wewnętrzne procesy państw członkowskich UE. Z czym mamy do czynienia?

I druga kwestia, prosiłabym o nieco bardziej obszerną wypowiedź dotyczącą kwestii czeskiej. Jakie elementy merytoryczne wchodzi w rachubę i co może oznaczać to powstrzymanie? Przecież odbywa się normalne funkcjonowanie Republiki Czeskiej w Radzie UE. Czy możemy się spodziewać innego stanowiska?

**Przewodniczący poseł Andrzej Gałazewski (PO):**

Dziękuję. Więcej zgłoszeń do dyskusji nie było. Bardzo proszę, panie ministrze.

**Sekretarz stanu w MSZ Piotr Serafin:**

Może zacznę od końca. Co do wytycznych do polityki gospodarczej, to oczywiście zostaną przyjęte przez Radę Europejską. To, do czego się odnosiłem, to pewien język, który w konkluzjach Rady Europejskiej naszym zdaniem powinien zostać zastosowany. W ubiegłym roku wypracowano formułę *generally endorsed*, zgodnie z którą przyjmuje się ogólnie, ogólnie się zatwierdza, co pozostawia także pewną swobodę państwu członkowskiemu. Inaczej – mówiąc ogólnie – zatwierdzamy. Nie mówimy, że zgadzamy się z każdą rekomendacją, która jest skierowana pod adresem każdego z państw członkowskich. Także i w tym roku będziemy się starali, żeby taka formuła ogólnego zatwierdzenia *generally endorsed* znalazła się w tekście konkluzji Rady Europejskiej. Zależy na tym, muszę przyznać, w pierwszym rządzie naszym kolegom wyszehradzkim, w Budapeszcie, którzy są w dużym stopniu zirytowani faktem, że w ramach wytycznych dla polityki gospodarczej znalazły się także zalecenia pod adresem wymiaru sprawiedliwości.

Tutaj odniosę się do tego, co też mówił pan poseł Szczerki, ja ani przez chwilę nie traktuję niepoważnie wytycznych dla polityki gospodarczej rządu, ale staram się wskazywać na ich właściwą rolę i wagę w procesie semestru europejskiego. Wytyczne dla polityki gospodarczej rządu to nie są rozkazy z Brukseli, które do nas płyną i które musimy wypełniać i realizować na baczność. Każde z państw członkowskich podlega pewnej ocenie. Pod adresem każdego z państw członkowskich Komisja może wystosować sugestie, rekomendacje właśnie, co powinno, co byłoby z korzyścią także z perspektywy wspólnotowej, jakie reformy byłyby korzystne także z perspektywy wspólnotowej. I oczywiście trzeba się do tych rad, rekomendacji odnosić poważnie, bo ktoś poważnie, jak rozumiem Komisja w tym przypadku, pochylił się nad Polską, pochylił się nad dwudziestoma sześcioma innymi państwami członkowskimi i ma jakieś refleksje, którymi się dzieli.

I oczywiście *a priori* intencją każdego rządu, każdego państwa członkowskiego, jest poważne przyjmowanie rekomendacji, a także ich realizowanie. Nie chciałbym więc bagatelizować rekomendacji, ale rekomendacje to nie są rozkazy z Brukseli, tak jak

to już powiedziałem, i na pewno w taki sposób ich nie można traktować. To jest zaproszenie do dyskusji. W tej części, która nie dotyczy procedury nadmiernego deficytu.

Co do kwestii czeskiej, to nie mam pełnej informacji na temat przyczyn, dla których sprawa została przesunięta na październik. Rozumiem, że były też prośby ze strony niektórych państw członkowskich, które oceniają, że procedury wewnętrzne zajmują im znacznie więcej czasu, tak że to nie byłoby możliwe w czerwcu. My byliśmy gotowi do takich szybkich, że tak powiem, procedur, ale po pozyskaniu informacji w dniu wczorajszym, że sprawa nie będzie na agendzie, to będziemy procedowali zgodnie ze zwykłą procedurą. Pamiętamy również, urzędnicy MSZ pamiętają poprzedni kazus, więc będą się starali zachować jak największą możliwą czujność i troskę o dopełnienie wszelkich procedur.

Pan poseł Szczerski zapytał mnie też o budżet. Jak wygląda dyskusja w sprawie środków realokowanych. W naszej ocenie PE nie będzie zmierzał do tego, by owa elastyczność i możliwość przesuwania dotyczyła środków realokowanych. Mieliśmy dwa czy trzy tygodnie temu na forum chyba tej Komisji dyskusję z udziałem pana posła Wojciechowskiego, którego starałem się uwrażliwić na te kwestie, że podnoszenie postulatów zmiany w kopertach narodowych poszczególnych państw członkowskich byłoby ryzykowne, bo prowadziłyby do otwarcia, do powrotu dyskusji na forum Rady Europejskiej i powiem szczerze, że zapisy podobnego rodzaju w klauzuli przeglądowej w mojej ocenie prowadziłyby Polskę do chęci gotowości do rozmowy w tej sprawie na Radzie Europejskiej. Sądzymy, że to, co jest określone w kopertach narodowych nie powinno być już przedmiotem dodatkowej dyskusji.

Co do środków własnych, to, panie pośle, tu przepisy prawa już istnieją. To jest traktat. Traktat przewiduje to, że budżet europejski jest finansowany środkami własnymi. Państwo bardzo dobrze wiedzą, że Polska zachowywała pewną otwartość w tej dyskusji o konkretnych propozycjach Komisji Europejskiej, które, z perspektywy interesu gospodarczego Polski, były w naszej ocenie do obrony. Chodziło o opodatkowanie transakcji finansowych w pierwszym rządzie mających charakter spekulacyjny, bo to byłoby główne źródło ewentualnych przychodów budżetu europejskiego, a w drugim rządzie propozycja modyfikacji – taką propozycję Komisja przedłożyła – istniejącego środka własnego od podatku VAT. Modyfikacja w naszej ocenie również byłaby zbieżna z interesem gospodarczym Polski. I w taki też pogląd wyposażyliśmy prezydentkę irlandzką, która w naszym imieniu te burzliwe negocjacje z PE prowadzi, wskazując na to, że oczywiście nie można wykluczać dyskusji o czymś, co jest określone w traktatach – mówię o środkach własnych. Jednak nie mówimy o dyskusjach, które miałyby być prowadzone przed zakończeniem tych negocjacji, to jest bardziej przygotowanie gruntu pod budżet po roku 2020. Sądzymy, że te propozycje, które były wypracowane przez Komisję, mogłyby stanowić dobrą podstawę do rozmowy.

Raz jeszcze, bo nie wiem, czy wszystkie te elementy dotyczące wytycznych dla polityki gospodarczej dobrze omówiłem: tak, traktujemy poważnie wytyczne dla polityki gospodarczej, gdzie i co się dzieje z tą sprawą. Dzisiaj mamy posiedzenie COREPER II przygotowujące Radę ministrów finansów na najbliższy piątek. To jest ta przestrzeń, to miejsce, gdzie dyskutowane są uwagi, o których Wysoką Komisję informowali przedstawiciele rządu polskiego. Dzisiaj również toczy się posiedzenie COREPER zastępców ambasadorów, którzy przygotowują jutrzejszą Radę EPSCO, na którą udał się obecny tu pół godziny, godzinę temu minister Mleczko. I to są te fora, na których rząd polski prezentuje uwagi, o których treści byli państwo informowani przez ministrów zakresie ich właściwości.

Ja osobiście – bo zapytał mnie pan o to – mam nadzieję, by szczegółowa dyskusja była potrzebna w sprawie tego czy innego zalecenia czy to na forum Rady ds. Ogólnych czy na forum Rady Europejskiej. Ale zobaczymy. Mamy jutrzejsze EPSCO, mamy piątkowy Ecofin i w świetle dyskusji na obu tych Radach będziemy dokonywali oceny. Osobiście muszę też przyznać, że mam takie przekonanie, że Komisja ma prawo formułować różnego rodzaju rady pod adresem wszystkich dwudziestu siedmiu państw członkowskich. Rolą państw członkowskich jest podjęcie dialogu merytorycznego, wskazanie, że być może nie wszystkie z tych rad są dobrze zaadresowane, realizacja czy wdrożenie nie

wszystkich z nich przyniosłaby pożądaný skutek i temu, jak rozumiem, służą te uwagi prezentowane przez właściwych ministrów.

Co do kontraktów reformatorskich, to, panie pośle, ja nigdy nie czyniłem sekretu, że toczą się prace nad wpływami budżetu dla strefy euro. Naszym celem, jak państwo doskonale pamiętają, było powstrzymanie tych prac i ich opóźnienie, tak by możliwe było przyjęcie w pierwszym rządzie przyjęcie budżetu dla dwudziestu siedmiu, dwudziestu ośmiu państw członkowskich, wszystkich członków UE. Taki był nasz cel, który, o ile w tych najbliższych godzinach rozmowy będą właściwie przebiegały, być może zostanie zrealizowany. Natomiast kraje strefy euro, oczywiście prowadząc proces naprawy unii gospodarczej i walutowej, muszą wyciągać wnioski z błędów konstrukcyjnych UGW. Jednym z tych błędów jest niewątpliwie zbyt skromne instrumentarium motywowania do podejmowania reform strukturalnych na poziomie narodowym. Pomysł kontraktów jest próbą odniesienia się do rzeczywistości traktatowej, która, jak sądzę, w najbliższych latach nie będzie już podlegała zmianie. Otóż, reformy strukturalne muszą być podejmowane w tych obszarach, które mieszczą się w zakresie kompetencji państw członkowskich i to się nie zmieni, jeśli mówimy o reformach systemów emerytalnych, szerzej o systemach zabezpieczenia społecznego, o kwestiach podatkowych. To są obszary, które mieszczą się w obszarze kompetencji narodowych i nie ma apetytu, także apetytu w społeczeństwach europejskich, nie chodzi już tylko o klasę polityczną, na to, by dokonywać przeniesienia dodatkowych kompetencji z poziomu narodowego na poziom wspólnotowy.

Natomiast jest potrzeba wypracowania mechanizmów koordynacji, wzajemnego zachęcania się, motywowania się do tego, by podejmowane były działania w obszarach istotnych z punktu widzenia interesu wspólnego. I taka jest logika kontraktów. Co o tym myśli Polska? Polska myśli o owych kontraktach, że powinny być otwarte także dla krajów spoza strefy euro, zwłaszcza tych, które są zobligowane do przyjęcia w tym czy innym horyzoncie czasowym wspólnej waluty. Co więcej, sądzimy, że takie kontrakty reformatorskie, także gdyby miał powstawać pewien instrument finansowy, że ten instrument finansowy powinien mieć raczej charakter pożyczkowy. Nie powinien mieć charakteru grantów, ale raczej pożyczek. Taki instrument może być użyteczny dla wspierania działań naprawczych, reformatorskich także w odniesieniu do krajów, które są poza strefą euro. I co więcej, sądzimy, że jeśli mówimy o reformach strukturalnych, to znacznie lepiej jest podejmować je przed przystąpieniem do strefy euro niż po. Lepiej zarówno z punktu widzenia bezpieczeństwa obywateli i gospodarek krajów, które są członkami strefy euro, jak i z perspektywy stabilności całej unii gospodarczej i walutowej. I tak pokrótce wyglądają dyskusje w tej sprawie, które, raz jeszcze podkreślam i podtrzymuję opinię, którą wyraziłem, na pewno nie będą konkludowane w czerwcu. Myślę, że najwcześniej tego rodzaju przybliżenie, jakie mają być te kontrakty reformatorskie, jak miałyby wyglądać mechanizm solidarności, będzie następowało w grudniu. Przybliżenie w ogóle koncepcji kontraktów reformatorskich. I to chyba wszystko.

**Przewodniczący poseł Andrzej Gałazewski (PO):**

Dziękuję bardzo. Jeszcze poseł Szczerski.

**Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):**

Ja tylko krótko. Czy są w ogóle jakieś dyskusje na temat źródeł finansowania kontraktów? Czy to jest w ogóle jeszcze daleko? I krótkie pytanie, którego nie zadałem wcześniej, bo zapomniałem, przepraszam, czy w tych dokumentach na Radę ds. Ogólnych albo Zagranicznych, albo Europejską pojawia się Ukraina, a jeśli tak, to z jakim językiem? Przed listopadem. Jakie jest słownictwo używane w odniesieniu do Ukrainy i Mołdowy?

**Przewodniczący poseł Andrzej Gałazewski (PO):**

Panie ministrze, w takim razie jeszcze dodatkowe pytania.

**Sekretarz stanu w MSZ Piotr Serafin:**

Pierwsze pytanie, to jest jedno z najtrudniejszych pytań, z którym trzeba by się zmierzyć. Ja mogę zreferować różnego rodzaju poglądy czy pomysły. Swego czasu kanclerz Merkel w trakcie swojego wystąpienia w Bundestagu sugerowała, by sposobem na finansowanie kontraktów reformatorskich były przychody z podatku od transakcji finanso-

wych. Natomiast też wiemy, że prace nad podatkiem od transakcji finansowych w gronie grupy awangardowej jedenastu państw członkowskich, które taki wysiłek podjęły, nie postępują nadmiernie dynamicznie. Co więcej, nawet zdaje się, że ten zakres ambicji co do tego, co powinno być bazą dla tego podatku, a w rezultacie, jakie byłyby przychody z tego źródła, podlega raczej znaczącemu ograniczeniu.

Co do Ukrainy i Mołdowy, to jest część agendy Rady ministrów spraw zagranicznych i tutaj, tak jak wspominałem o tym w pierwszym referowanym przeze mnie punkcie, ministrowie spraw zagranicznych będą dokonywali oceny w kontekście przygotowań do szczytu ministrów spraw zagranicznych partnerstwa wschodniego. Czy tam jest tekst konkluzji w odniesieniu do Rady ministrów spraw zagranicznych w sprawie Ukrainy, nie potrafię odpowiedzieć. Niestety, pani dyrektor Ordyk, która tę Radę pilotuje, opuściła nas. Z całą pewnością to nie jest jeszcze czas na przełom. Język w sprawie Ukrainy został wypracowany w grudniu przez Radę ministrów spraw zagranicznych. To jest język warunkowości. Język, który określa wobec Ukrainy oczekiwania, jakie powinny być spełnione, by mogła być podjęta decyzja pozytywna. Jak wiemy, do dzisiaj jeszcze te warunki, które umożliwiały podjęcie negocjacji przez stronę ukraińską, spełnione nie zostały. Więc to, czego oczekujemy na tej Radzie ministrów spraw zagranicznych, to nie tyle decyzji, co przeglądu sprawy. Przeglądu stanu spraw. Stanu negocjacji. Nie tylko zresztą z Ukrainą, ale także z Mołdową i z Gruzją, bo tutaj te procesy są na wcześniejszym etapie zaawansowania, ale również się toczą. Z Gruzją, zdaje się, jesteśmy bardzo blisko porozumienia dotyczącego zapisów prawnych na przykład, co było jednym z elementów blokujących ten proces. Tak że tak to wygląda. To nie jest czas decyzji. To jest czas monitorowania, realizacji zobowiązań podejmowanych przez partnerów wschodnich.

**Przewodniczący poseł Andrzej Gałazewski (PO):**

Dziękuję bardzo. Wyczerpaliśmy tematykę pkt IV i V. Proponuję przyjęcie konkluzji, że Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych 25 czerwca 2013 roku. Druga konkluzja, że Komisja w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy przyjęła do wiadomości informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, które odbędzie się w dniach 27 i 28 czerwca 2013 r. Nie ma sprzeciwu. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt IV i V.

Przechodzimy do pkt VI. Rząd również jest reprezentowany przez pana ministra Piotra Serafina. A punkt dotyczy rozpatrzenia w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku Wniosku dotyczącego decyzji Rady w sprawie zawarcia Umowy ramowej o wszechstronnym partnerstwie i współpracy między Wspólnotą Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Indonezji, z drugiej strony. To jest COM(2013) 230 wersja ostateczna. I tak jak mówiłem, rząd jest reprezentowany przez pana ministra Serafina. Bardzo proszę o przedstawienie stanowiska RP.

**Sekretarz stanu w MSZ Piotr Serafin:**

Poproszę panią dyrektor o przedstawienie sprawy.

**Przewodniczący poseł Andrzej Gałazewski (PO):**

Pani dyrektor, bardzo proszę.

**Zastępca dyrektora Departamentu Azji i Pacyfiku MSZ Katarzyna Wilkowiecka:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze, panie przewodniczący, jeżeli chodzi o umowę o wszechstronnym partnerstwie i współpracy między Wspólnotą Europejską i jej państwami członkowskimi a Republiką Indonezji, umowa ta została podpisana już w 2009 roku. Polska spełniła wszystkie wewnętrzne warunki niezbędne do wejścia w życie przedmiotowej umowy. Parafowana została we wrześniu 2010 roku. W dniu 22 września 2010 roku dokument ratyfikacyjny został przekazany sekretarzowi generalnemu Rady UE. W tej chwili ostatnie działanie, jakie miało miejsce, to było przyjęcie przez Komitet Spraw Europejskich w dniu 5 czerwca 2013 roku projektu stanowiska RP w sprawie przedmiotowej decyzji, które mówi, że RP popiera projekt decyzji Rady UE, a tym samym zatwierdzenie w imieniu UE umowy ramowej o wszechstronnym partnerstwie i współ-

pracy między Wspólnotą Europejską i jej państwami członkowskimi z jednej strony a Republiką Indonezji z drugiej strony sporządzonej dnia 9 listopada 2009 roku.

Wspomniana umowa – w skrócie PCE – jest pierwszą umową, która została podpisana spośród pozostałych krajów ASEAN, które są w trakcie negocjacji lub zakończyły negocjacje podobnych umów. Zastąpi ona wynegocjowaną w latach 80., bo weszła w życie 1 października 1980 roku, umowę o współpracy między Europejską Wspólnotą Gospodarczą a Indonezją, Malezją, Filipinami, Singapurem i Tajlandią, państwami członkowskimi Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo-Wschodniej. Umowa reguluje współpracę głównie polityczną, ale także gospodarczą, sektorową w takich dziedzinach jak: handel, środowisko, energia, nauka, technologia, walka z korupcją, z przestępczością zorganizowaną, migracje, wsparcie małych i średnich przedsiębiorstw, również prawa człowieka i popieranie praw podstawowych. W znacznym stopniu wzmacnia ona współpracę pomiędzy UE a Indonezją, która jest też aktywnym członkiem ASEAN, ale również znajduje się w grupie G20.

Jest to ogromny kraj, trzeci pod względem narodowościowym na świecie. PCE jako takie zgodnie z konkluzjami Rady UE w sprawie mandatu negocjacyjnego dotyczącego umów o wolnym handlu z państwami ASEAN jest warunkiem wstępnym do podpisania umów o wolnym handlu z państwami członkowskimi stowarzyszenia. W tym momencie prowadzone są również negocjacje z pozostałymi krajami: Brunei Darussalam, Filipiny, Malezja, Singapur, Tajlandia i Wietnam. Nawet jeśli równolegle są negocjowane umowy o wolnym handlu, warunkiem niezbędnym i koniecznym do podpisania tych umów o wolnym handlu jest podpisanie PCE. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):**

To wszystko, tak? Dziękuję bardzo. Posłem sprawozdawcą jest pan poseł Maciej Banaszak. Proszę bardzo.

**Poseł Maciej Banaszak (RP):**

Dziękuję, panie przewodniczący, szanowna Komisjo, panie ministrze, pani dyrektor, zahaczę się na wstępie o te słowa, czym jest w ogóle na świecie Indonezja. W Dżakarcie, drodzy państwo, bo chciałbym przybliżyć w kilku zdaniach potęgę tego kraju, żyje 24 mln ludzi. Dla porównania w całej Polsce żyje około 38 mln obywateli. W całej Indonezji to jest około 250 mln obywateli, tak że mamy tu porównanie, jak dużym państwem jest Indonezja.

Nie ukrywam, że w styczniu bieżącego roku odbyła się wizyta grupy bilateralnej, której jestem członkiem, w Indonezji. Była to bardzo owocna wizyta. Nie chciałbym wchodzić w historię, ponieważ do tej pory stosunki pomiędzy Polską a Indonezją były, delikatnie mówiąc, zaprzepaszczone. Był to bardzo intensywny tydzień wielu spotkań. Indonezja jest bardzo chłonnym państwem, otwartym na współpracę z Polską. Dotyczy to przede wszystkim handlu, gospodarki, kultury. Może też nadmienię, że Indonezja jest głównym producentem na przykład biomasy. My jako Polska będziemy musieli wdrażać dyrektywę OZE, tak że ukłon tu też w stronę ministerstwa, żeby nawiązać w tej dziedzinie współpracę.

Co tu jeszcze z takich ciekawostek chciałbym dopowiedzieć po tej wizycie? Ciekawą sytuacją jest to, że po czterech dniach pobytu grupy bilateralnej, a przypomnę, że był to pobyt, który odbył się po wielu latach nieobecności przedstawicieli Polski w Indonezji, pierwszym takim pozytywnym symptomem był artykuł w największej gazecie „Jakarta Post”, że przyjechało do Dżakarty najbardziej przyjazne państwo z UE. To było naprawdę, proszę mi wierzyć, bardzo wielką niespodzianką.

Owoce tych spotkań jest to, że we wrześniu br. przyjedzie do Polski prezydent Indonezji Yudhoyono i tutaj jest bardzo duże pole do popisu. Ja w ogóle wychodzę z założenia, że my jako Polska powinniśmy, oprócz oczywiście tego, o czym mówiła pani dyrektor, że jako UE współpracujemy z ASEAN, czyli z państwami, które są skupione w Azji, to jak najbardziej, ale położyłbym naprawdę większy nacisk na to, żeby być może spróbować nawet podpisać umowę o strategicznym partnerstwie, którą mamy podpisaną w tej chwili z Chinami.

W tej chwili Indonezja to jest kraj tak dynamicznie się rozwijający, że są spekulacje, że ten kraj, który jest w tej chwili w G20, a przeciągu dziesięciu lat będzie w G10 bądź też nawet w G8. Pokazuje to dynamikę rozwoju tego kraju. Z ciekawostek mogę państwu jeszcze powiedzieć, że w samej stolicy rejestruje się trzysta aut dziennie i tysiąc motocykli. To pokazuje dynamikę rozwoju tego kraju. W porozumieniu z ministrem infrastruktury oni stwierdzili, że się po prostu poddają, ponieważ nie są w stanie budować dróg dla takiej liczby pojazdów. To jest taka ciekawostka.

Konkludując, naprawdę uklon tutaj w stronę MSZ, aby spróbować doprowadzić w najbliższych latach do umowy, którą mamy podpisaną z Chinami, do umowy o strategicznym partnerstwie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):**

Dziękuję bardzo. Rozpoczynamy dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Pani przewodnicząca Fotyga, proszę bardzo.

**Poseł Anna Fotyga (PiS):**

Dziękuję bardzo. Pani dyrektor, prosiłabym może o krótkie przedstawienie panoramy stanowisk państw członkowskich, przede wszystkim tego, co powodowało jednak pewne opóźnienia w procedowaniu tej umowy. Jak wygląda, bo to jest umowa o wszechstronnej współpracy, sprawa przemysłów obronnych?

**Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):**

Dziękuję bardzo. Więcej zgłoszeń do dyskusji nie ma, ale chciałem w takim razie zapytać albo stwierdzić raczej, że rozumiem, że będzie potem proces podpisania umowy ratyfikacyjnej.

Tu mamy taką sytuację, to już mówię do posła sprawozdawcy, że w tej chwili dyskutujemy na temat decyzji o podpisaniu umowy, a z kolei proces ratyfikacyjny jest obsługiwany, w cudzysłowie, przez Komisję Spraw Zagranicznych. I ta umowa w sposób naturalny przejdzie w gestię tej drugiej Komisji. Nie wiem, czy tamta Komisja nie powinna sugerować zawarcia innych umów. Dlatego że to nie jest problem Komisji do Spraw Unii Europejskiej, tylko problem Komisji Spraw Zagranicznych, bo Komisja Spraw Zagranicznych takimi sprawami się zajmuje.

Jeszcze informacja, że pan poseł sprawozdawca przygotował dezyderat, rozumiem, że kierowany do rządu, który właśnie mówi o partnerstwie strategicznym. Oczywiście pan minister się na ten temat wypowie, natomiast dobrze by było, żeby prezydium, może w obecności pana posła sprawozdawcy, przedyskutowało ten problem, czy rzeczywiście nie przekazać tego innej Komisji. Co zrobić z tym dezyderatem, jeżeli przyjąłby pan sprawozdawca taką formułę, że nie będziemy tego rozpatrywać, bo już jest bardzo mało osób w tej chwili na sali. Wróciłibyśmy do tego, ewentualnie w zmodyfikowanej formie, dobrze?

To teraz pani dyrektor w dalszym ciągu, tak? Pan minister dzisiaj tylko rączką pracuje. Dobrze.

**Zastępca dyrektora departamentu MSZ Katarzyna Wilkowiecka:**

Dziękuję. Oczywiście, aby umowa weszła w życie, konieczna jest ratyfikacja przez wszystkie państwa członkowskie. W tej chwili nie ratyfikowały jeszcze Grecja, Irlandia i Francja. Pozostałe kraje to uczyniły i również PE wyraził zgodę na związanie UE umową. Pozwolę sobie w trybie pisemnym odpowiedzieć, przesłać informację na temat, co powoduje, że te trzy kraje jeszcze nie ratyfikowały. Czy to są problemy wewnętrzne, czy to są jakieś merytoryczne.

Odniosę się może do pana posła sprawozdawcy. Tak, cieszymy się z udanego pobytu grupy w Indonezji. Jesteśmy zainteresowani. Indonezja jest jednym z kluczowych partnerów Polski w regionie Azji i Pacyfiku, w regionie Azji Południowo-Wschodniej. Na początku września faktycznie przyjedzie i będziemy gościć prezydenta Yudhoyona z wizytą oficjalną w Polsce. Jeszcze program nie jest do końca ustalony, ułożony. To są jednak tygodnie rozmów z partnerami i wewnątrz, i poza krajem.

Co do strategicznego partnerstwa, to myślimy o tym. To też nie jest tak, że strategiczne partnerstwo podpisuje się z każdym krajem, z którym nam się lepiej lub gorzej

współpracuje. Muszą za tym przemawiać również inne czynniki, ale na pewno nie pozostawimy Indonezji zupełnie na boku relacji polsko-azjatyckich. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):**

Pan poseł Banszak ponownie, proszę bardzo.

**Poseł Maciej Banaszak (RP):**

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeszcze mam do pani ewentualnie takie pytanie, ponieważ miesiąc temu gościła u nas grupa bilateralna posłów z Indonezji. Wiem, że oni przebywali około trzech dni w fabryce Bumar. Czy coś wiadomo na ten temat, jakie są ustalenia o wymianie handlowej?

**Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):**

Pani dyrektor, proszę bardzo.

**Zastępca dyrektora departamentu MSZ Katarzyna Wilkowiecka:**

Dziękuję. Jeżeli chodzi o efekt wizyty indonezyjskiej grupy parlamentarnej w Bumarze, nie mamy jeszcze informacji w tym zakresie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):**

Dziękuję bardzo. Więcej chętnych do dyskusji nie ma. W ten sposób zakończyliśmy omawianie ostatniego merytorycznego punktu porządku obrad. Proponuję przyjęcie konkluzji, że Komisja rozpatrzyła wnioski i postanowiła nie zgłaszać uwag. Nie ma sprzeciwu.

Pkt VI to punkt formalny – sprawy bieżące. Jeżeli ktoś chciałby zabrać głos w tym punkcie, to proszę bardzo, a jeżeli nie, to informuję, że o 14.30 w sali konferencyjnej mamy spotkanie z ambasadorem Chorwacji w związku z członkostwem Chorwacji od 1 lipca w UE. Zapraszam na 14.30 do sali konferencyjnej.

Na tym porządek dzienny został wyczerpany. Zamykam posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Protokół będzie wyłożony w sekretariacie Komisji. Dziękuję bardzo. Do widzenia.